

**Sygn. akt: II AKa 549/11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2012 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:**

<b>Przewodniczący</b>	<b>SSA Witold Mazur (spr.)</b>
<b>Sędziowie</b>	<b>SSA Marek Charuza</b> <b>SSO del. Piotr Pośpiech</b>
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Dariusza Wiory**

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2012 roku sprawy

**wnioskodawczyni S. M.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za represjonowanie w latach 1981-1989

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 4 października 2011 roku, sygn. akt II Ko 82/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że podwyższa zasądzoną kwotę zadośćuczynienia do 3.000 (trzech tysięcy) złotych;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Częstochowie) na rzecz pełnomocnika wnioskodawczyni S. M. – adw. D. B. – Kancelaria Adwokacka w C. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;
4. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. II AKa 549/11

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 4 października 2011r. wydanym w sprawie sygn. akt II Ko 82/11 orzekł:

1. na podstawie art. 11 ust. 2 w zw. z art. 8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych

za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego ( Dz. U. z 23.02. 1991r. z późn. zmianami znowelizowanej ustawą z dnia 19 września 2007r.

( Dz. U. z dnia 18.10.2007r.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie S. M. kwotę 1000 zł tytułem zadośćuczynienia za bezzasadne pozbawienie wolności w okresie od 26 maja 1983r. do dnia 28 maja 1983r.,

2. w pozostałym zakresie wniosek oddalił,

3. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od wyroku apelację złożył pełnomocnik wnioskodawczynie S. M. i:

I. na zasadzie art. 444 kpk zaskarżył go w części oddalającej wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie ponad kwotę 1000 zł,

II. zarzucił obrazę prawa materialnego polegającą na błędnej wykładni art. 11 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez przyjęcie przez sąd, iż zadośćuczynienie i odszkodowanie należy się wyłącznie za faktyczny okres pozbawienia wolności osoby represjonowanej,

III. błędne zastosowanie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc poprzez nieuwzględnienie okoliczności, iż rozstrój zdrowia wnioskodawczynie był wynikiem prześladowania jej przez funkcjonariuszy SB w miejscu pracy i żądane odszkodowanie nie będzie źródłem wzbogacenia się wnioskodawczynie.

Wskazując na powyższy zarzut autor apelacji na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawczynie kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawczynie S. M. jest częściowo zasadna w zakresie domagającym się zasądzenia zadośćuczynienia

za doznaną krzywdę w kwocie wyższej niż w zaskarżonym wyroku, ale nie

w wysokości żądanej w środku odwoławczym. Natomiast jest całkowicie nieuzasadniona w części dotyczącej przyznania odszkodowania za szkodę.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowy. Sąd I-szej instancji przeprowadził w sposób obiektywny i rzetelny postępowanie dowodowe, które nie zawiera braków i uchybień. Zaprezentowana ocena zgromadzonych dowodów jest rzeczowa i logiczna oraz zgodna z zasadami procesowymi określonymi w art. 4 kpk i art. 7 kpk. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera odniesienie do faktów i okoliczności przedstawionych przez wnioskodawczynię we wniosku i w toku zeznań na rozprawie. W czasie stanu wojennego wnioskodawczynie S. M. prowadziła działalność opozycyjną i zajmowała się drukowaniem oraz kolportażem nielegalnych wydawnictw podziemnych struktur (...) (...) o nazwie (...). Zbierała także składki na rzecz konspiracyjnej aktywności tego związku zawodowego obejmującej, między innymi, region C., W., O. oraz K.. W swoim domu przechowywała materiały związkowe, maszyny do pisania, powielacz i gazetki (...).

W związku z tą działalnością w dniu 26 maja 1983r., wraz z wieloma innymi osobami, została zatrzymana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa

i doprowadzona do budynku Komendy Wojewódzkiej MO w C., gdzie ostatecznie umieszczono ją w tamtejszym areszcie. W trakcie zatrzymania była kilkakrotnie przesłuchiwana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa na okoliczność współpracy z osobami podejrzanymi o działalność w podziemnym ruchu (...) raz jej roli w kolportowaniu nielegalnych wydawnictw. W toku tych czynności osoby przesłuchujące groziły jej utratą pracy i finansowym zniszczeniem męża. Pomimo zastraszania i gróźb wnioskodawczyni nie ujawniła swojej działalności opozycyjnej oraz nie wskazała osób z którymi współpracowała konspiracyjnie. Ostatecznie w dniu 28 maja 1983r. S. M. została zwolniona z aresztu znajdującego się w siedzibie Komendy Wojewódzkiej MO w C.. W toku śledztwa dnia 27 maja była przesłuchana w charakterze świadka i na tę okoliczność sporządzono stosowny protokół. Ponadto nie przedstawiono jej żadnego zarzutu i nie wydano decyzji o jej internowaniu. Za czyny wiążące się z działalnością opozycyjną w toku przedmiotowego postępowania nie sformułowano też w stosunku do niej żadnego merytorycznego orzeczenia.

Chybiony jest zarzut apelacji podniesiony przez pełnomocnika wnioskodawczyni odnoszący się do obrazy prawa materialnego polegającej na błędnej wykładni art. 11 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez przyjęcie przez sąd, iż zadośćuczynienie i odszkodowanie należy się wyłącznie za faktyczny okres pozbawienia wolności osoby represjonowanej. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego ( Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania tej decyzji. Zakres działania ustawy został ograniczony do orzeczeń i decyzji wydanych przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub polskie organa pozasądowe, co wynika z treści art. 1 ust. 1 tejże ustawy. Przepisy art. 8-10 ustawy mają odpowiednie zastosowanie również wobec osób pozbawionych życia albo wolności przez organa, o których mowa w art. 1 ust. 1, bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania. Stanowi o tym przepis art. 11 ust. 2 ustawy. Jeśli więc polski organ ścigania pozbawił określoną osobę wolności, stosując wobec niej tymczasowe aresztowanie lub tylko zatrzymanie z przyczyn przewidzianych w art. 1 ust. 1 czy 2 ustawy, to niewątpliwie zastosował wobec niej represję. Osoba pozbawiona w takich warunkach wolności, bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania, ma prawo na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy do odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, w oparciu o przepisy art. 8-10 cyt. ustawy za okres pozbawienia wolności przez polski organ ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

W tej sytuacji należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że ustawa lutowa nie przewiduje nieograniczonej odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody i krzywdy doznane przez osoby prowadzące działalność opozycyjną na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wskutek faktycznej, nieformalnej działalności polskich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz polskich organów pozasądowych. Poza sporem pozostaje fakt, że wnioskodawczyni S. M. została w dniu 26 maja 1983r. zatrzymana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa w związku podejrzeniem prowadzenia działalności opozycyjnej w ramach podziemnych struktur (...), polegającej na redagowaniu, drukowaniu i rozprowadzaniu nielegalnych wydawnictw. W okresie zatrzymania trwającego od 26 do 28 maja 1983r. nie przedstawiono jej żadnych zarzutów i po przesłuchaniu w charakterze świadka zwolniono. W stosunku do wnioskodawczyni ma zastosowanie regulacja zawarta w przepisie art. 11 ust. 2 ustawy lutowej, z której wynika, że osoba pozbawiona wolności przez organy wymienione w art. 1 ust. 1 ustawy w związku z działalnością na rzecz

niepodległego bytu Państwa Polskiego, w stosunku do której nie zapadło żadne formalne orzeczenie w sprawie, uzyskuje możliwość uzyskania odszkodowania

i zadośćuczynienia za szkody i krzywdy wyrządzone działaczowi opozycyjnemu

przez funkcjonariuszy państwa polskiego wskutek zastosowanych represji.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu zatrzymania S. M. może ograniczać się tylko i wyłącznie do okresu od 26 maja 1983r. do 28 maja 1983r., a nie jak tego żąda wnioskodawczyni za prowadzoną działalność opozycyjną od 1981r.

do 1989r., czy też w okresie od maja 1983r. do grudnia 1985r., co wynika

z treści apelacji jej pełnomocnika. Zasadnie Sąd Okręgowy oddalił najdalej określone przez wnioskodawczynię roszczenie obejmujące kwotę 50.000 zł

za represje ze strony funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa w latach 1981-1989 jako niezasadne, ponieważ ustawa rehabilitacyjna nie przewiduje odszkodowania i zadośćuczynienia za taką formę represji. Za ewentualne szkody, wykazane i udowodnione, wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej może ponosić odpowiedzialność Skarb Państwa na podstawie stosownych uregulowań przewidzianych w Kodeksie cywilnym. W tym miejscu należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawczyni odszkodowania za szkodę. Z treści jej zeznań ewidentnie wynika, iż w związku z pozbawieniem wolności nie poniosła żadnej szkody majątkowej i nie utraciła żadnej korzyści materialnej. W tym czasie była zatrudniona, pozostawała w stosunku pracy i otrzymała za miesiąc maj 1983r. wynagrodzenie w pełnej wysokości. W wyniku zatrzymania nie poniosła również bezpośrednio innej szkody majątkowej. Pomimo, że na wnioskodawczyni spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu, nie wykazała żadnej realnej szkody powstałej w związku z pozbawieniem jej wolności.

W tej sytuacji brak jest racjonalnych podstaw do twierdzenia, że w toku procedowania w niniejszej sprawie doszło do obrazy przepisu art. 444 § 1 kc, na podstawie którego można dochodzić roszczeń z tytułu wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym.

Natomiast dla Sądu Apelacyjnego nie ulega żadnej wątpliwości,

że zasądzona od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni S. M. kwota 1000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmiernie niska. Mimo, że Sąd I-szej instancji prawidłowo ustalił okoliczności istotne i mające wpływ na wysokość zakwestionowanego zadośćuczynienia, a w szczególności stopień doznanej krzywdy i cierpienia oraz poniżającego traktowania w czasie zatrzymania, to jednak nie znalazło to właściwego odzwierciedlenia w wysokości przyznanego świadczenia rekompensującego krzywdę. W tym miejscu trzeba zauważyć, że dla wykładni pojęcia „zadośćuczynienie” mają wprost zastosowanie przepisy prawa cywilnego materialnego, zwłaszcza art. 445 § 1 i 2 kc, który wskazuje, że zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”. Ustalenie jaka kwota pieniężna w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Nie oznacza to jednak dowolności, bo przecież z jednej strony zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego, a z drugiej powinno odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć, w miarę możliwości, jej naprawieniu. Niewątpliwie wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest łatwa do obiektywnego

oraz precyzyjnego ustalenia, to jednak dokonana przez Sąd Okręgowy ocena okoliczności mających wpływ na kwotę przyznanego świadczenia nie może być uznana za właściwą i trafną. Jeżeli chodzi o kwestię prawidłowego ustalenia wysokości zadośćuczynienia za krzywdę, to należy brać tu pod uwagę czas trwania pozbawienia wolności, warunki jego odbywania, skutki jakie wywołało to dla dobrego imienia danej osoby, negatywne przeżycia wiążące się z pozbawieniem wolności oraz w sferze zdrowia pokrzywdzonego. Ustalenie rozmiaru tej krzywdy powinno obejmować wszystkie okoliczności towarzyszące niesłusznemu zatrzymaniu oraz ich konsekwencje dla życia zwolnionego, gdyż dopiero wtedy dostrzegalna jest w pełni krzywda wyrządzona niesłusznemu pozbawionemu wolności.

Odosobnienie wnioskodawczyni S. M. związane

z zatrzymaniem skutkowało niewątpliwie powstaniem u niej krzywd psychicznych i fizycznych. Mimo, że trwało 3 dni okazało się niesłuszne. W celi Komendy Wojewódzkiej MO w C., zarówno w dzień, jak i w nocy była poddawana wielokrotnym przesłuchaniom. W trakcie tych czynności funkcjonariusze SB wywierali na nią presję psychiczną, stosowali groźby w celu uzyskania od niej określonej treści zeznań, które miały na celu obciążenie jej i innych osób prowadzących działalność opozycyjną. Istotne jest również to, że dopiero następnego dnia po zakończeniu formalnego przesłuchania w charakterze świadka została zwolniona. Miała zatem świadomość realnej możliwości zastosowania wobec niej tymczasowego aresztowania, przy uwzględnieniu wcześniejszych groźb wypowiedzianych przez osoby ją przesłuchujące, bezpośrednio pod jej adresem oraz najbliższych członków rodziny. Cały czas podtrzymywano w niej obawę o jej własny los, męża i syna. W tym też okresie była odizolowana od świata zewnętrznego, pozbawiona kontaktu z najbliższymi i poddawana nieustannej presji w toku prowadzonych przesłuchań. Z uwagi na okoliczności towarzyszące zatrzymaniu, niepewność, bezprawne oderwanie od środowiska rodzinnego i zawodowego, początkowy okres izolacji powodował u wnioskodawczynie największy stres i krzywdę psychiczną. Dlatego też choć przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia nie bez znaczenia jest czasokres pozbawienia wolności, to jeśli jest ono wynikiem zatrzymania w związku z działalnością konspiracyjną, nie można kierować się jedynie długością pozbawionej podstaw prawnych izolacji.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił w sposób należyty wszystkich okoliczności świadczących o cierpieniach i krzywdzie wnioskodawczynie, a mających wpływ na ustalenie w odpowiedniej i sprawiedliwej wysokości zadośćuczynienia. W momencie pozbawienia wolności S. M. miała 50 lat, była osobą w pełni dojrzałą i świadomą negatywnych skutków działalności opozycyjnej w okresie stanu wojennego. Posiadała odpowiednią pozycję zawodową, a jej sytuacja rodzinna była ustabilizowana. Jej zatrzymanie nie tylko przerwało ugruntowaną sytuację życiową, ale stanowiło też naruszenie podstawowych dóbr osobistych. Wiązało się z uczuciem poniżenia i lekceważenia oraz spowodowało wyjątkowo ciężkie dolegliwości. Nie sposób kwestionować opisanych przez wnioskodawczynię metod postępowania mających na celu jej zastraszenie i upokorzenie oraz zadawanie cierpień psychicznych. Pobyt w celi był szczególnie dokuczliwy i bolesny. Wnioskodawczynie była poddawana szykanom ze strony funkcjonariuszy SB, często przesłuchiwana i przymuszana do złożenia zeznań określonej treści i działania w ten sposób na szkodę jej interesu prywatnego. Powodowało to u niej narastający stres i stałe pogłębianie krzywdy psychicznej. Była poddawana represjom za swoje poglądy i przekonania oraz działalność patriotyczną i związkową nakierowaną na walkę o wolność i niepodległość Polski oraz przestrzeganie praw człowieka.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał za konieczne podwyższenie zasądzonego na rzecz wnioskodawczynie S. M. zadośćuczynienia do kwoty 3.000zł. Niewątpliwie doznała ona cierpień osobistych związanych z rozłąką z rodziną, zakładem pracy i subiektywnie odczuwała krzywdę wynikającą z niesłusznej decyzji o pozbawieniu wolności. Pobyt w izolacji był dla niej niewątpliwie dolegliwy, ponieważ musiała opuścić najbliższe otoczenie rodzinne i zawodowe i była po raz pierwszy w tym trybie zatrzymana. Jednak przebywanie przez okres 3 dni w budynku Komendy Wojewódzkiej MO

w C. nie spowodowało u niej pogorszenia stanu zdrowia, nie wiązało się z zastosowaniem wobec niej przemocy fizycznej i nie spowodowało utraty pracy. Zadośćuczynienie za wykonanie decyzji o pozbawieniu wolności ma zrekomensować krzywdy psychiczne oraz musi być odpowiednie do rozmiaru cierpień i uciążliwości, rodzaju i stopnia dolegliwości oraz czasu ich trwania. Ma ono przede wszystkim charakter kompensacyjny i jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej i musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną. Z drugiej natomiast strony nie może być ona nadmiernie wysoka w stosunku do doznanej krzywdy. W realiach niniejszej sprawy powyższa kwota jest adekwatna do krzywdy oraz cierpień moralnych doznanych przez wnioskodawczynię i stanowi zarazem odczuwalną ekonomicznie wartość.

Nie przekracza rozsądnych granic, przy uwzględnieniu okresu zatrzymania, warunków jego odbywania oraz skutków dla zdrowia psychicznego oraz fizycznego osoby pozbawionej wolności. Określone we wniosku przez

wnioskodawczynię i podtrzymane w apelacji przez jej pełnomocnika żądanie zasądzenia kwoty 50.000 zł, łącznie tytułem odszkodowania za szkodę i zadośćuczynienia za doznaną, jest nadmiernie wygórowane i z wyżej naprowadzonych powodów oraz braku podstaw prawnych odnośnie zasądzenia odszkodowania nie mogło być uwzględnione. Oczywistym jest, że pełne zrekompensowanie doznanej krzywdy i tak nie jest możliwe, bo trudno ją przeliczyć na pieniądze. Uwzględnić jednak trzeba, na co wskazano powyżej, że pozbawienie wolności w oparciu o decyzję o zatrzymaniu było bezprawne, a intensywność negatywnych przeżyć z nim związanych, rozmiar cierpień psychicznych doznanych przez wnioskodawczynię, były zdecydowanie wyższe niż przeciętne.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że odpowiednim do rozmiaru krzywd psychicznych doznanych przez wnioskodawczynię S. M. będzie zadośćuczynienie pieniężne w wysokości 3.000 zł. Mając to na względzie, apelacja pełnomocnika kwestionująca wysokość zadośćuczynienia zasądzonego przez Sąd Okręgowy w kwocie 1.000zł okazała się zatem częściowo zasadna i skutkowałą potrzebą zmiany wyroku w tym zakresie, natomiast żądanie tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania wyższej kwoty, czyli 50.000zł, nie znalazło w realiach przedmiotowej sprawy żadnego uzasadnienia.

Z powodów już wyżej naprowadzonych nieuzasadniony okazał się w związku z tym zarzut apelacyjny pełnomocnika wnioskodawczyni błędnego zastosowania przez Sąd I-szej instancji przepisu art. 445 § 1 kc w zw.

z art. 444 § 1 kc, poprzez nieuwzględnienie okoliczności, iż rozstrój zdrowia wnioskodawczyni był wynikiem prześladowania jej przez funkcjonariuszy SB

w miejscu pracy i żądane odszkodowanie nie będzie źródłem wzbogacenia się wnioskodawczyni. W tym miejscu trzeba także zwrócić uwagę na to,

że z jednego z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika,

że z dniem 14 grudnia 1985r. pracodawca rozwiązał ze S. M. umowę o pracę bez wypowiedzenia na skutek jej długotrwałej choroby, trwającej od dnia 18 czerwca 1985r. Od daty zatrzymania jeszcze przez okres

2 lat pracowała i trudno w tej sytuacji uznać, że pozbawienie jej wolności

w maju 1983r. pozostawało w związku przyczynowym z rozwiązaniem umowy o pracę i bezpośrednio doprowadziło do powstania długotrwałej choroby kardiologicznej i utraty zdrowia, skutkujące koniecznością przejścia na rentę inwalidzką.

Mając na uwadze powyższe wywody oraz zaprezentowaną argumentację, należało w tych warunkach dokonać zmiany zaskarżonego wyroku w sposób wyżej wskazany, a w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny utrzymał go w mocy, uznając go za słuszny i prawidłowy. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 437 § 1 kpk.

Zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego pełnomocnikowi

z urzędu wnioskodawczyni S. M. za udział w postępowaniu odwoławczym, znajduje oparcie w treści § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

O wydatkach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie

z przepisem art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.